

Sygn. akt IX Ca 830/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku G. W.

z udziałem Z. G., I. G. (1), B. W., L. M., A. H. i W. S.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki B. W. od postanowienia Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt I Ns 12/15,

### ***postanawia:***

I. oddalić apelację;

II. stwierdzić, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciejek

***Sygn. akt IX Ca 830/18***

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie G. W. wniosła o stwierdzenie, że spadek po zmarłym w dniu 30 stycznia 2013 r. A. G. nabyły na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13 grudnia 2012 r. wnioskodawczynie w 85/100 części oraz bratanica zmarłego I. G. (2) (obecne nazwisko G.) w 15/100 części oraz o otwarcie i ogłoszenie testamentu notarialnego z dnia 13 grudnia 2012 r. spadkodawcy.

W uzasadnieniu podniosła, że A. G. zmarł 30 stycznia 2013 r. jako osoba bezdzietna. W chwili otwarcia spadku nie żyli także rodzice spadkodawcy- B. i L. G.. Spadkodawca miał pięcioro rodzeństwa, tj. uczestników postępowania. Spadkodawca zmarł pozostawiając testament sporządzony w formie aktu notarialnego przed notariuszem D. G. (1) z

Kancelarii Notarialnej w L. w dniu 13 grudnia 2012 r., w którym powołał do 85/100 części swoją partnerkę życiową G. W. oraz do 15/100 części swoją bratanicę – uczestniczkę postępowania I. G. (2)

Uczestniczka B. W. wniosła o oddalenie wniosku G. W., ustalenie nieważności testamentu notarialnego, z uwagi na sporządzenie go w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli oraz stwierdzenie, że spadek po zmarłym na podstawie ustawy nabyło rodzeństwo: Z. G., B. W., L. M., A. H., W. S. – po 1/5 części każde z nich.

W uzasadnieniu podała, iż na rok przed śmiercią pojawiły się pierwsze oznaki choroby spadkodawcy, trwonił majątek w kasynach, nadużywał alkoholu, kontakt był bardzo utrudniony, a leki które przyjmował wyłączały jego świadomość. Zarówno w trakcie pobytu w szpitalu w B., jak również później w zachowaniu spadkodawcy były przejawy trwałego naruszenia funkcji umysłowych i nie był w stanie sporządzić testamentu.

Uczestniczka I. G. (2) (obecnie G.) na rozprawie w dniu 27 maja 2013 r. oświadczyła, że nie zgadza się aby spadek stwierdzić na podstawie testamentu.

Uczestnik Z. G. również oświadczył, że spadkodawca był nieświadomy sporządzając testament.

Uczestniczka A. H. oświadczyła, że nie zgadza się z wnioskiem.

Uczestniczka W. S. również wskazała, że brat był nieświadomy przy sporządzaniu testamentu.

Postanowieniem z dnia 14 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim stwierdził, że spadek po A. G., zmarłym dnia 30 stycznia 2013 roku w L. (Holandia), ostatnio stale zamieszkałym w L., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13 grudnia 2012 r., Rep. (...)r., nabyła: G. W., córka S. i H., urodzona (...) – co do 85/100 części oraz I. G. (1), córka Z. i B., urodzona (...) – co do 15/100 części. Orzekł, że koszty postępowania wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą każde stosownie do swojego udziału w sprawie. Nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim od uczestników kwoty po 200 zł tytułem zwrotu części wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, odstępując od obciążania uczestników wydatkami w pozostałym zakresie oraz odstąpił od obciążania wnioskodawczyni częścią wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. G. urodził się (...) w miejscowości L., a zmarł 30 stycznia 2013 r. w L. (Holandia). Spadkodawca ostatnio stale zamieszkiwał w L.. A. G. w chwili śmierci był osobą rozwiedzioną, bezdzietną. Jego rodzice B. G. i L. G. nie dożyli otwarcia spadku. Miał 5 rodzeństwa- uczestników postępowania: Z. G., B. W., L. M., A. H. oraz W. S..

Nikt nie złożył oświadczeń o odrzuceniu spadku po zmarłym, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, ani nie zrzekł się dziedziczenia po zmarłym. A. G. sporządził testament z dnia 13 grudnia 2012 roku. Innych testamentów nie sporządził. Dokument otwarty przez Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim w dniu 11 lipca 2013 roku, został sporządzony w formie aktu notarialnego. Zgodnie ze złożonym oświadczeniem woli do całości masy spadkowej została powołana wieloletnia partnerka zmarłego G. W. w 85/100 części oraz bratanica I. G. (2) (obecnie G.) co do 15/100 części.

A. G. żył od 18 lat w konkubinacie z wnioskodawczynią G. W.. Spadkodawca pracował w Holandii. Zajmował się pracą przy kwiatach, ogrodach. Do Polski przyjeżdżał dwa razy do roku. A. G. był współwłaścicielem w 1/2 części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste oraz budynku stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w L. przy ulicy (...) (...) W pozostałej części współwłaścicielem nieruchomości był brat zmarłego Z. G.. Zmarły stał się współwłaścicielem wyżej opisanej nieruchomości na podstawie dziedziczenia po zmarłej matce B. G. oraz na podstawie umowy darowizny z 3 sierpnia 2001 r., Rep. (...) sporządzonej w Kancelarii Notarialnej w L. przed notariuszem D. G. (1), na podstawie której uczestniczka B. W. darowała na rzecz spadkodawcy swój udział w 1/4 części. A. G. obiecywał uczestniczce, że nieruchomość należąca pierwotnie do jego rodziców pozostanie po jego śmierci w rodzinie. Zmarły jako swój dom traktował nieruchomość położoną w L. przy ulicy (...) (...)

Spadkodawca przyjechał do Polski w listopadzie 2012 r. na święto „Wszystkich Świętych”. Kierował swoim samochodem z Holandii do Polski. A. G. źle się czuł. Podczas spotkania rodzinnego, na którym uczestnicy pili alkohol, namówiono A. G. aby udał się do lekarza. W dniu 20 listopada 2012 r. spadkodawca został przyjęty do Szpitala (...) w B. na Oddział (...)w celu diagnostyki narastającej odmy płuca prawego. W czynnościach związanych z podjęciem leczenia pomagała mu bratanica I. G. (2) (G.)- wskazano ją jako osobę upoważnioną. Podczas przyjęcia do szpitala stan spadkodawcy był dobry miał pełną świadomość i przytomność. Rozpoznano u niego raka niedrobnokomórkowego płuca prawego z przerzutami do centralnego układu nerwowego. Podczas pobytu w szpitalu spadkodawca był leczony w związku z obrzękiem mózgu- gdzie po leczeniu uzyskano poprawę samopoczucia. W szpitalu (...) przebywał do dnia 7 grudnia 2012 r. był w stanie ogólnym dość dobrym, poruszał się samodzielnie. Nie odnotowano podczas pobytu w szpitalu zmiany nastrojów spadkodawcy, agresywnego zachowania czy zachowań świadczących o zaburzeniach świadomości, przytomności. Nie stwierdzono także u niego fizjologicznych objawów stanu abstynenckiego. Podczas pobytu odnotowywano, iż pacjent jest spokojny, samodzielny. Otrzymywał lek E., po podaniu którego nie stwierdzono u niego zaburzeń świadomości czy senności. Nie wystąpiły u spadkodawcy żadne skutki uboczne. Ten lek nie został przepisany spadkodawcy. A. G. o chorobie dowiedział się podczas pobytu w szpitalu w B.. Z uwagi na ubezpieczenie w Holandii zdecydował się kontynuować leczenie właśnie tam. Został wypisany do domu w stanie dobrym, chodził samodzielnie, miał pełną świadomość i przytomność. Przepisano mu lek D., który przyjmował podczas pobytu w szpitalu, powodujący zmniejszenie obrzęku mózgu nie powodujący zaburzeń świadomości. A. G. nie miał cech znacznego obrzęku mózgu, tj. bradykardii, zaburzeń świadomości, podsypiania, silnych bólów igłowych (tylko okresowo wynikające z dokumentacji medycznej), wymiotów, efektu masy w badaniu Kt głowy i przemieszczeniem półkulowych.

Po wypisie ze szpitala i z uwagi na postawioną diagnozę A. G. zdecydował się na sporządzenie testamentu. W tym celu udał się do bratanicy I. G. (1) (poprzednio G.) i poprosił o ją dowód osobisty. Na pytanie bratanicy po co mu jej dowód spadkodawca odpowiedział, że dowie się w swoim czasie. Spadkodawca wziął również dowód osobisty od swojej partnerki G. W. i udał się do notariusza D. G. (2) prowadzącej Kancelarię Notarialną w L.. W dniu 13 grudnia 2013 r. A. G. sporządził przed notariuszem D. G. (1) testament. Spadkodawca poinformował notariusza, że jest chory na raka i oświadczył w jaki sposób chce rozporządzić swoim majątkiem podając wysokość udziałów. Sporządzając testament spadkodawca był sam, składał przed notariuszem oświadczenie stanowczo, notariusz nie miała żadnych wątpliwości co do stanu jego świadomości. Nie czuła żadnego alkoholu od A. G.. Nie było żadnych problemów z podpisaniem testamentu przez spadkodawcę. A. G. nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Spadkodawca spożywał alkohol- najczęściej piwo- w weekendy oraz podczas pobytu w Polsce z rodziną, ale nie był uzależniony od alkoholu, ani nie nadużywał alkoholu w okresie poprzedzającym sporządzenie testamentu. Spadkodawca był w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę w zakresie rozporządzenia spadkiem.

Jak ustalił Sąd Rejonowy po sporządzeniu testamentu A. G. wyjechał do Holandii, gdzie zamierzał kontynuować leczenie. Przed wyjazdem do Holandii spadkodawca pożegnał się z bratem Z. G. i jego córką I. G. (1), natomiast nie pożegnał się z żadną z siostr. Do Holandii pojechał samochodem- był kierowcą. Podczas jazdy do Holandii spadkodawca nie korzystał z pomocy lekarskiej. W okresie od 8 grudnia 2012 r. do 2 stycznia 2013 r. A. G. nie korzystał z pomocy lekarskiej z powodu pogorszenia się jego stanu zdrowia. Z tego powodu zgłosił się samodzielnie do lekarza w dniu 3 stycznia 2013 r. Stwierdzono u spadkodawcy znaczne pogorszenie się stanu zdrowia zwiększył się obrzęk mózgu- wystąpił efekt masy uciskający komorę IV w badaniu (...), bóle głowy u podstaw głowy, przerzut do kręgu C2 grożący złamaniem.

Rodzina A. G. tolerowała wnioskodawczynię tylko ze względu na zmarłego, jednakże nie dogadywali się z G. W.. Po śmierci spadkodawcy wnioskodawczyni G. W. zamieszkała na wyżej wskazanej nieruchomości wraz z rodziną uczestnika Z. G.. Zamieszkanie przez wnioskodawczynię na przedmiotowej nieruchomości jest powodem konfliktu pomiędzy uczestnikami a wnioskodawczynią, doszło nawet do pozbawienia wnioskodawczyni gazu i prądu w zajmowanej nieruchomości przez uczestnika Z. G.. Ponadto na tle tego konfliktu były zgłaszane interwencje policji. Rodzina zmarłego ma żal, że spadkodawca w testamencie dokonał rozporządzenia na rzecz wnioskodawczyni.

W ocenie Sądu Rejonowego, mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w dniu sporządzenia testamentu spadkodawca posiadał zdolność do testowania. Sąd w tym zakresie wziął pod uwagę, że w dokumentacji medycznej z okresu, w którym został sporządzony testament, jak również w dokumentacji z pobytów w szpitalu nie stwierdzono u niego jakichkolwiek zakłóceń natury psychicznej. Z dokumentacji tej wynika, że w dniu 7 grudnia 2012 r. był chodzący, bez zaburzeń świadomości. W ocenie Sądu pomimo tego, że przyjmował leki to w dacie testowania nie miał z tego powodu zaburzeń świadomości, co potwierdza dokumentacja medyczna oraz opinia biegłego neurologa T. P.. Uczestnicy postępowania kwestionując ważność testamentu zwracali uwagę również na nadużywanie alkoholu, które w połączeniu z silnymi lekami miały doprowadzić do utraty stanu świadomości. Sąd Rejonowy podkreślił, że w aktach sprawy nie znalazły się informacje, że spadkodawca był uzależniony od alkoholu, oraz brak jakichkolwiek obiektywnych informacji, aby w okresie, w którym sporządził on testament rzeczywiście nadużywał alkoholu. Sąd wskazał, że okoliczność tę wykluczyła również notariusz, która zaprzeczyła, aby w chwili sporządzenia testamentu był pod wpływem alkoholu lub były jakiegokolwiek wątpliwości co do stanu jego świadomości. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności sprawy wskazują, że decyzja o sporządzeniu testamentu była przemyślana i podjęta w pełni świadomie przez A. G., który zdawał sobie sprawę, że choruje na chorobę nowotworową i analiza jego zachowania wskazuje, że podjął on działania mające na celu uporządkowanie swoich spraw życiowych przed wyjazdem na leczenie do Holandii. Należy przy tym podkreślić, że w wypadku testamentu nie zachodzi potrzeba ochrony interesów innych osób, natomiast przy testamencie należy w jak najszerszej mierze uwzględnić rzeczywistą wolę spadkodawcy. Mając zatem na uwadze, iż spadkodawca sporządził ważny testament, Sąd w oparciu o powołane wyżej ustalenia faktyczne i rozważania prawne w pkt. I postanowienia stwierdził, iż spadek po A. G., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13 grudnia 2012 r. nabyła wnioskodawczyni G. W. w 85/100 części oraz I. G. w 15/100 części. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyła apelacją uczestniczka postępowania B. W. zarzucając naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. art. 361 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii wydanych przez biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii w szczególności poprzez zupełny bark w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia oceny faktu zgłaszanego przez uczestniczkę w zastrzeżeniach do opinii z dnia 25 lipca 2017 roku przyjmowania przez spadkodawcę po wypisie ze szpitala w B., a zatem w okresie sporządzenia testamentu OxiContinu, silnego leku przeciwbólowego z grupy opioidów, czyli narkotyku, który jako lek otrzymywany z maku, wpływa na czynności mózgu osoby, która go przyjmuje oraz zupełny brak oceny przyjmowania tego silnego leku w opiniach biegłych A. K. i T. P., na podstawie których Sąd I instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne;

2. art. 233 k.p.c. w zw. 328 § 2 k.p.c. w zw. art. 361 k.p.c. poprzez:

- wybiórczą ocenę przez Sąd I instancji zeznań notariusza D. G. (2), sporządzającego kwestionowany testament notarialny z dnia 13 grudnia 2012 roku w kontekście jego obowiązków określonych w art. 86 prawa o notariacie stanowiącego, iż notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli powźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych, a taka wątpliwość bezsprzecznie istniała skoro spadkodawca miał zauważalne zmiany wywołane chorobą nowotworową i zgłaszał notariuszowi, iż choruje na raka, a pomimo tych okoliczności notariusz z nieznanymi przyczynami nie zażądała od niego stosowanego zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia, którego uzyskanie było konieczne zwłaszcza w sytuacji przyjmowania w okresie testowania przez A. G. leku przeciwbólowego działającego jak narkotyk;

- wybiórczą ocenę zeznań uczestników w zakresie ustalenia faktu nie nadużywania przez spadkobiercę alkoholu oraz nie spożywania go przed i po wpisaniu ze szpitala w B. w czasie przyjmowania leków silnie z nim synergizujących na tej tylko podstawie, iż uczestnicy, potwierdzający wymieniony fakt mają interes prawny w unieważnieniu testamentu, co zdaniem Sądu I instancji czyni ich zeznania niewiarygodnymi, w sytuacji gdy osoby negujące nadużywanie alkoholu przez spadkodawcę także mają interes rozstrzygnięciu sprawy, tyle że na ich korzyść;

II. prawa materialnego, to jest art. 945 § 1 pkt 1 k.c. przez niepoczynienie jakichkolwiek ustaleń faktycznych i niewyjaśnienie tego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dotyczących przyjmowania przez spadkodawcę w chwili sporządzenia testamentu OxiContinu, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego przez rozstrzygnięcie o ważności testamentu w oparciu o niepełny stan faktyczny.

Wskazując na powyższe zarzuty uczestniczka wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części, ustalenie nieważności testamentu notarialnego sporządzonego przez zmarłego A. G. w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli oraz stwierdzenie, że spadek po zmarłym na podstawie ustawy nabyło rodzeństwo: Z. G., B. W., L. M., A. H., W. S. - po 1/5 części każde z nich.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd odwoławczy uznał, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (wyroki Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, z 27 listopada 2003r., II UK 156/03 oraz z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11).

W ocenie Sądu Okręgowego nie są trafne zarzuty podniesione przez skarżącą w apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego i procesowego. Za prawidłowy należało uznać wniosek Sądu I instancji, zgodnie z którym testament sporządzony przez spadkodawcę A. G. w dniu 13 grudnia 2012 r. jest ważny.

Skarżąca powołała się na nieważność przedmiotowego testamentu, której przesłanką według niej miała być wada oświadczenia woli określona w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., tj. sporządzenie przez spadkodawcę testamentu w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W orzecznictwie wskazuje się, że przy sporządzaniu testamentu brak świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, nawet jeżeli testator nie znajduje się w stanie nieprzytomności lub zakłócenia czynności psychicznych. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli. Musi wynikać ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Źródłem tej wady oświadczenia woli są szczególne właściwości psychiki lub procesu myślowego, znajdujące się "wewnątrz" osoby składającej oświadczenie woli (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.12.2011 r., I CSK 115/11).

Za prawidłowe należy uznać wnioski Sądu Rejonowego, który oceniając całość materiału dowodowego zebranego w sprawie uznał, że brak jest przesłanek do przyjęcia, że w chwili sporządzenia testamentu z dnia 13 grudnia 2012 r. spadkodawca A. G. znajdował w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Trafnie ocenił Sąd Rejonowy przede wszystkim dowody z opinii biegłych uznając za wiarygodne opinie biegłych z zakresu neurologii T. P. oraz korespondujący z tą opinią dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii A. K..

Dowód z opinii biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie wskazuje się, że kryteriami oceny dowodu z opinii biegłego są poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00).

Wnioski zawarte w opiniach T. P. i A. K. są jednoznaczne i kategoryczne. Opinie te są logiczne i nie zawierają nieścisłości. W szczególności opinia biegłej T. P. jest wszechstronna i bazuje na całości dokumentacji medycznej spadkodawcy. Biegła jednoznacznie wskazała, że spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Podkreślić należy, iż biegła A. K. odniosła się do formułowanych również w apelacji zarzutów skarżącej dotyczących przepisanego spadkobiercy A. G. leku (...). Trafnie w ocenie Sądu Okręgowego wskazała, że nie wiadomo czy spadkodawca przyjmował ten lek. W istocie okoliczność ta nie wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Przyjęcie zatem, jak chce tego skarżąca, że spadkodawca po wyjściu ze szpitala przyjmował ten lek nie jest uprawnione w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie. Za logiczne należy również przyjąć twierdzenie biegłej, zgodnie z którym, nawet jeśli przyjąć, że spadkodawca przyjmował przedmiotowy lek, to nie wiadomo czy w tym przypadku wystąpiłyby skutki uboczne.

Natomiast opinie biegłych z zakresu neurologii G. P. (1) i J. S. nie mogły być podstawą wyjaśnienia stanu faktycznego niniejszej sprawy, z uwagi na swoją lakoniczność oraz sprzeczność z materiałem dowodowym w postaci dokumentacji medycznej. Według opinii biegłego G. P. tylko sam fakt choroby spadkodawcy powodował stan wyłączający świadome powzięcie przez niego decyzji i wyrażenie woli. Opinia biegłego J. S. była wewnątrznie sprzeczna w zakresie wniosku i uzasadnienia. Biegły stwierdził, że nie jest w stanie zająć jednoznacznego stanowiska czy spadkodawca w chwili sporządzania testamentu był w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, co nie pozwalało na posłużenie się nią przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Podkreślić należy, iż nie tylko wskazane przez biegłych okoliczności i wnioski prowadziły do przyjęcia przez Sąd Rejonowy ważności testamentu sporządzonego przez spadkodawcę w dniu 13 grudnia 2012 r. Także pozostałe dowody w tym relacje członków personelu medycznego szpitala, w którym przebywał spadkodawca oraz zeznania świadka notariusza D. G. (2) wspierają powyższy wniosek.

Dowody te nie wskazują, by spadkodawca przebywając w szpitalu zachowywał się w sposób odbiegający od normy, nie wiedział co czyni lub zachowywał się agresywnie. Takie zachowanie nie jest również odnotowane w dokumentacji medycznej. Zbieżne z powyższymi dowodami są zeznania notariusza, która nie zaobserwowała w zachowaniu spadkodawcy nic co mogłoby skłaniać do wniosku, że spadkodawca znajduje się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Wręcz przeciwnie, podkreślić należy, że zachowanie spadkodawcy było bardzo racjonalne i wskazywało, że spadkodawca rozumiał znaczenie swojego zachowania i skutków własnego postępowania. Gdy w szpitalu zdiagnozowano u niego chorobę nowotworową podjął decyzję o uregulowaniu swoich praw i obowiązków na wypadek śmierci. Samodzielnie udał się do kancelarii notarialnej, po uprzednim odebraniu dowodów osobistych od osób, którym zamierzał przekazać swój majątek. W kancelarii notarialnej sam oświadczył w jakich częściach każda z tych osób ma dziedziczyć. Wyraził również wolę co do rozporządzenia majątkiem na wypadek zbycia go przez wnioskodawczynię. Samodzielnie również udał się w długą podróż samochodem do Holandii. Uwzględniając to zachowanie spadkodawcy, które było logiczne i racjonalne, nie można przyjąć, iż notariusz powinien powziąć wątpliwości co do stanu spadkodawcy i zażądać przedstawienia zaświadczenia lekarskiego, tylko dlatego, że spadkodawca poinformował notariusza o swojej chorobie.

Nawet stwierdzenie u spadkodawcy choroby psychicznej nie powoduje samo przez się nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.). W takim wypadku niezbędnym jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia zdolności testowania spadkobiercy w chwili sporządzenia przez niego testamentu (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1976r., III CRN 25/76).

Natomiast obiektywnie oceniając zachowanie spadkodawcy nie można doszukać się w nim elementów wskazujących na to by nie mógł on świadomie podejmować decyzji i wyrażać swoją wolę. Tymczasem przyjęcie nieważności

testamentu wymagało wykazania ponad wszelką wątpliwość, że spadkodawca był w takim stanie. Podważanie ważności testamentu nie może nastąpić na podstawie przypuszczeń, co do stanu testatora lecz wymaga dowodów jednoznacznie wskazujących na brak świadomości i swobody spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu. Dla ustalenia nieważności testamentu należy wykazać, że spadkodawca nie rozumiał natury dokonywanej czynności i jej skutków lub nie zdawał sobie sprawy z charakteru i rozmiaru majątku, którego dyspozycja dotyczy, nie miał rozeznania co do osób, które w zwykłej kolej rzeczy winien był rozważyć jako swoich spadkobierców, a biorąc pod uwagę powyższe elementy, nie był w stanie racjonalnie zaplanować rozrządzenia swoim majątkiem, czy też urojenia lub omamy wynikające z zaburzenia psychicznego były przyczyną sporządzenia testamentu. Żadna z powyższych przesłanek nie została udowodniona w niniejszej sprawie.

W konsekwencji zarzuty podnoszone przez skarżącą w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. nie znajdując podstaw do odstąpienia od ogólnej reguły obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo